Nr. 377. **Kraków, Czwartek 16 Sierpnia 1917.** **Rok XXXVI.**

NOWA REFORMA

WYDANIE POPOŁUDNIOWE

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

PRENUMERATA WYNOSI:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	40 kor. 80 h.	20 kor. 40 h.	10 kor. 20 h.	3 kor. 40 h.
z odnoszeniem do domu	48 „ — „	24 „ — „	12 „ — „	4 „ — „
w Austro-Węgrzech:				
z jednoraz. przesyłką poczt.	48 „ — „	24 „ — „	12 „ — „	4 „ — „
z dwuraz.	55 „ 20 „	27 „ 60 „	13 „ 80 „	4 „ 60 „
w Państwie Niemieckiem	51 „ 60 „	25 „ 80 „	12 „ 90 „	4 „ 30 „
w innych państwach	63 „ 60 „	31 „ 80 „	15 „ 90 „	5 „ 30 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy" w Krakowie. — Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi 41, Administracyi 241, dla rozmów zamiejscowych 1572. — Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 8 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 8 hal.

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcas i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę, ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników A. Buchstab, ulica Karola Ludwika l. 21. — S. Sokołowski, ulica Trzeciego Maja l. 5; W Jarosławiu J. Soszyński. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I., Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Do numeru popołudniowego przyjmuje się tylko „Nadesłane" po 95 hal. od wiersza. — Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza.

W numerze popołudniowym, wychodzącym w poniedziałki i dni poświąteczne, zamieszcza się także inne inseraty.

Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 6 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Guczkow o gwałtach w Kałuszu.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Sztokholm, 16 sierpnia.

»Birżewyja Wiedomosti« donoszą:

Były minister wojny Guczkow opowiada jako świadek naoczny o gwałtach, popełnianych przez armię rosyjską, przy odwrocie z Kałusza.

Trzeba było mieć żelazne nerwy, patrząc na te czyny pijanych hord, które bez miłosierdzia mordowały i plądrowały. Dzieci, ba nawet siedemdziesięcioletnie kobiety gwałcono. Oficerowie zachowywali się wzorowo, jednak wobec pijanych band nie mogli niczego zdziałać. — Jednej Polce wyrwano jej nowonarodzone dziecko i oddano je dopiero, gdy zapłaciła pieniądze.

Podobnie, chociaż w mniejszym stopniu, działo się w Stanisławowie. Rozjuszone masy nie robiły żadnej różnicy między żydami, Polakami a Rusinami. Starzy oficerowie płakali, opowiadając o tych czynach.

Oddanie sądownictwa Radzie Stanu.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Lublin, 16 sierpnia.

Generalna gubernia podaje do wiadomości 14 b. m.:

Jutro ogłoszone będzie w Warszawie rozporządzenie generał gubernii warszawskiej, oddające sądownictwo państwu polskiemu. Identyczny komunikat wyda także c. i k. komisarz rządu austro-węgierskiego. Dotyczące rozporządzenie wejdzie w życie z dniem 1 września. C. i k. rząd przyjął odnośne propozycye Rady Stanu w całości, nie czyniąc ze swej strony żadnych zastrzeżeń.

Budowa państwa polskiego.

W ostatnim numerze warszawskiej »Strażnicy«, organu Ligi Państwowości Polskiej, czytamy na naczelnem miejscu następujące oświadczenie:

»Jedyne wyjście z obecnej niezwykle skomplikowanej sytuacyi wewnętrznej, Liga Państwowości Polskiej widzi w szybkiej realizacyi rządu polskiego, posiadającego egzekutywę i zupełną samodzielność we wszystkich dziedzinach, nie związanych bezpośrednio z wymaganiami militarnemi okupantów.

»Rozumiejąc, że silny i niezależny rząd polski może funkcyonować jedynie przy poparciu szerokich kół społeczeństwa, Liga Państwowości Polskiej uznaje za najbardziej wskazane, by rząd ten powołany został przez trzech mężów, powszechnem zaufaniem obdarzonych, a więc przez ks. arcybiskupa warszawskiego, ks. Zdzisława Lubomirskiego i reprezentanta T. Rady Stanu, gdyż dokoła zwierzchnej władzy polskiej w powyższym składzie skupią się niewątpliwie wszystkie żywioły istotnie państwowotwórcze.

Powołany w ten sposób rząd polski będzie miał możność przystąpienia do energicznej i owocnej pracy nad odbudową Państwa Polskiego, a przedewszystkiem do stworzenia regularnej armii, drogą przymusowej rekrutacyi.

Wszelkie zaś zakusy partyjne w celu wyłącznego opanowania powstającego rządu, z jakiejkolwiekbądź strony będą pochodziły, Liga Państwowości Polskiej potępia bezwzględnie i będzie zwalczała jako objaw warcholstwa i szkodnictwa narodowego«.

Liga Państwowości Polskiej.

Sprawa posła dra Smerala.

Praga, 16 sierpnia.

W artykule p. t.: »Nie we własnej sprawie«, ogłoszonym przez »Pravo Lidu«, poseł do Rady państwa i wiceprezes Związku posłów czeskich, dr Smeral odpiera zarzuty, poczynione mu niedawno. W artykule tym, który nie jest właściwie obroną jego osoby, powiada dr Smeral: »Wiem, że dla znacznej części burżuazyi czeskiej jestem osobistością najbardziej znienawidzoną. Nazwisko moje stało się symbolem pewnego określonego systemu politycznego. Ale ja nie zmienię się za żadną cenę, nawet gdyby twierdzenie, że jestem zaprzedany policyi, znalazło powszechną wiarę. Mam to przekonanie, że nasze stosunki z narodem niemieckim muszą być uregulowane za pomocą nieuniknionej ugody«.

Wiedeń, 16 sierpnia.

»Reichspost« występuje energicznie w obronie dra Smerala, podnosząc, że zarzuty, czynione mu, polegają na pogłoskach, zasłyszanych tu i ówdzie.

Praga, 16 sierpnia.

»Narodni Listy«, omawiając sprawę dra Smerala, piszą: »Kto coś wie, niechaj wystąpi publicznie i mówi. Nasze życie polityczne jest zatrute w sposób budzący takie obrzydzenie, że już nie można oddychać w podobnej atmosferze«.

Komunikat austro-węgierski.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 16 sierpnia.

Urzędowo ogłaszają dnia 15 sierpnia:

Wschodni teren wojny.

Atak na północ od Focsani rozwija się pomyślnie naprzód. Nasi sprzymierzeni opanowali przyczółek mostowy Baltaretu i zajęli zacięcie bronioną wieś Straoani koło Panciu.

Pochód naszych sił bojowych zmusił dywizye rosyjsko-rumuńskie, stojące na zachód od linii Negrilesci Soveja, do porzucenia swoich pozycyj, zdobytych przed kilkoma tygodniami wśród ciężkich ofiar. Ścigamy ustępującego nieprzyjaciela. Koło Ocna załamały się nowe fale atakowe na oporze naszych wojsk.

Koło Focsani i podczas walk w obszarze Trotus zabrano nieprzyjacielowi przeszło 3.000 ludzi w niewolę i wiele armat.

Na południowy wschód od Tarnopola załamał się rosyjski atak, wykonany przy pomocy automobilów pancernych.

Włoski teren wojny.

Nad Soczą zestrzelono wczoraj w wielu walkach powietrznych 5 nieprzyjacielskich lotników.

Południowo-wschodni teren wojny.

Bez zmiany.

Szef sztabu generalnego.

Wydarzenia na morzu.

W odpowiedzi na ostatni atak lotniczy na Polę, większa ilość aparatów lotniczych morskich, w współdziałaniu z aparatami lądowymi, podjęła wczesnym rankiem 14 sierpnia wyprawę na arsenał morski w Wenecyi. Atak ten pomimo niepogody i bardzo silnego ognia nieprzyjacielskich dział i działalności lotników, udał się zupełnie. Lotnicy nasi stwierdzili z niewielkiej wysokości bardzo celne rzuty bomb ciężkich i lekkich, wagi łącznej około 4 ton, oraz skutki wybuchów. Brak jednego aparatu morskiego i dwóch lądowych. Nieprzyjacielskie jednostki łodzi torpedowych cofnęły się przed naszym oddziałem flotylli, która chroniła lotników. Nieprzyjacielskie rzuty bomb na ten oddział i na Parenze były bezskuteczne.

Komenda floty.

Wiedeń, 16 sierpnia.

Z wojennej kwatery prasowej donoszą: Dzięki niewyczerpanej wytrwałości wojsk sprzymierzonych, które, stojąc w górnej dolinie Putny naprzeciw Rosyan i Rumunów, z bezprzykładnem męstwem odpierały wszystkie ataki, spełnił się warunek sukcesu osiągniętego na północ od Fokszan. **Atak Niemców na przyczółek mostowy Baltaretu uwieńczony został zupełnem powodzeniem. Tutaj, jakoteż w obrębie na zachód od Panciu po obu stronach Putny nieprzyjaciel cofa się. Także wojska sprzymierzone, broniące dotąd w dolinie górnej Putny mężnie swoich stanowisk, poczynają teraz ścigać ustępującego nieprzyjaciela. Liczba jeńców wynosi dotąd przeszło 3000. Kilkanaście dział i wiele karabinów maszynowych zdobyto.**

W okolicy na zachód od Tirgul-Ocna nieprzyjaciel znowu kilkakrotnie zacięcie atakował. — Wszystkie jego próby, by zmienić sytuacyę w tym obrębie, okazały się daremnemi. **Zdaje się, że nieprzyjaciel, używając tutaj wszystkich sił, jakie ma, chce kryć i ułatwić odwrót wojsk cofających się z obrębu na północ od Focsani-Panciu.**

Na Bukowinie nieprzyjaciel pracuje pilnie nad poprawą swoich stanowisk. Dalej na północ chwilami odzywa się ogień nieprzyjaciela, prócz tego przedsięwzięcia patroli, które zakończyły się dla nas pomyślnie.

Działalność lotnicza także na tym froncie w ostatnich dniach wzmogła się.

Komunikat niemiecki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 16 sierpnia.

Wielka główna kwatera ogłasza dnia 15-go sierpnia:

Zachodni teren wojny.

Grupa wojsk ks. Rupprechta: **Wzmożona działalność obronna naszej artyleryi wymusiła we Flandryi w części dnia wczorajszego osłabienie nieprzyjacielskiego ognia niszczącego. Poświęcona ilość amunicyi odciążyła naszą piechotę. Dopiero ku wieczorowi mógł nieprzyjaciel podjąć walkę ogniową o pełnej sile. Ogień bardzo silny utrzymywany był całą noc. Angielskie oddziały, które chciały się przedrzeć koło Langemarck przez potok Steen, zostały podczas ataku zniszczone. Gwałtowne częściowe ataki Anglików na południe od Frezenberg, po obu stronach Hooge, odrzucono. W Artois zwiększona walka artyleryi między Hulluch a Lens szczególniej dzisiaj w godzinach rannych.**

Front wojsk niemieckiego następcy tronu: **Na Chemin des Dames załamały się koło Cerny częstokrotne ataki Francuzów, przygotowane silnym ogniem artyleryi. Także w innych odcinkach tego frontu i frontu w Szampanii przyszło do żywych walk ogniowych. Na obu brzegach Mozy wzmożona czynność artyleryjska, częstokroć dochodząca do największej siły. — Ogień naszych bateryj był skuteczny, paraliżując od czasu do czasu nieprzyjacielską artyleryę.**

Front ks. Albrechta: **W Sundgau utrzymywał się wzmożony ogień wzajemny także podczas nocy.**

Bojowe hufce naszych lotników zarówno dzięki swojej brawurze i sprawności stały się cenną bronią zaczepną także przeciw rowom i bateryom. W walkach powietrznych, których mnóstwo było, zwłaszcza we Flandryi, tudzież przez ogień obronny, strącono wczoraj 20 nieprzyjacielskich lotników i 4 balony na uwięzi.

Wschodni teren wojny.

Front ks. Leopolda bawarskiego: **Między północnym Seretem a Zbruczem wzmogła się czynność ogniowa. Na południowy wschód od Tarnopola załamały się rosyjskie uderzenia, popierane przez automobile pancerne, przed naszemi pozycyami.**

Front arcyks. Józefa: **Na południe od doliny Trotusu usiłował nieprzyjaciel silnymi atakami odciążającymi kryć odwrót wewnętrznych skrzydeł 2-giej rumuńskiej i 7-mej rosyjskiej armii. Ataki te odparto. Nasze wojska przez Soveję prą za nieprzyjacielem.**

Front marszałka Mackensena: **Nasze kolumny postępują za nieprzyjacielem, który cofa się w górach po obu stronach Putny w stronę północno-wschodnią. U kraju gór zajęli Straoani (na północny zachód od Panciu). Zwycięsko postępujące naprzód wojska odparły gwałtowne nieprzyjacielskie kontrataki. W dolinie Seretu zdobyły niemieckie dywizye zacięcie broniony przyczółek mostowy Baltaretu, znajdujący się na zachodnim brzegu rzeki. Oprócz wielkich krwawych ofiar, Rosyanie i Rumuni stracili nad Seretem i w górach przeszło 3.000 jeńców, wiele armat i dużo karabinów maszynowych.**

Front macedoński: **Nic ważnego.**

Pierwszy generalny kwatermistrz
Ludendorff.

Berlin, 16 sierpnia.

(Biuro Wolffa). Na wschodzie od morza Bałtyckiego aż po Trotus niema do zgłoszenia żadnych szczególnych wydarzeń. **Czynność bojowa koncentruje się w południowo-wschodniej Mołdawii.** Tutaj ofenzywa rosyjsko-rumuńska była niezwykle zażarta. Ataki trwały z ich strony dalej, nawet kiedy wskutek przełamania się Niemców koło Złoczowa ogólna sytuacya zupełnie się zmieniła. W ciągłych atakach, szczególnie na Casinului poświęcono tutaj kwiat świeżo wystawionego i zorganizowanego wojska rumuńskiego. **Dopiero teraz pod naciskiem wojsk Mackensena, prących na północ od Focsani, Rosyanie i Rumuni rozpoczęli odwrót między rzekami Casinu a Putną. Sprzymierzeńcy silnie napierają na nich i wysunęli się już poza Soveję.**

Grupa wojsk Mackensena dalej postępuje między Seretem a górami. **Wskutek obsadzenia Baltaretu linia kolejowa od Tecuciu na wschodnim brzegu Seretu jest teraz zupełnie w ręku sprzymierzeńców, wskutek czego zamknięto Rosyanom i Rumunom w południowej Mołdawii największe połączenie wstecz. Lewe skrzydło rozwija się ku przodowi w górach i z wyższych górskich szczytów, i okrąża także stojących jeszcze w dolinie Rosyan i Rumunów.** W dolinie Putny wieś Serbsci a na północ od Susity wieś Trakani obsadzono.

Tajemnica zamknięcia granicy francuskiej.

Karlsruhe, 16 sierpnia.

„Badische Presse" donosi z Zurychu:

Zupełne zamknięcie granicy francuskiej przypisywane jest w Szwajcaryi rozmaitym powodom. Jedni twierdzą, że granicę zamknięto z powodu **przewozu wojsk włoskich do Francyi**, drudzy utrzymują, że odbywa się **transport wojsk z pod Salonik przez Włochy na front francuski**, inni wreszcie powiadają, że zamknięcie granicy zarządziły władze francuskie skutkiem **przesileń politycznych**, a zwłaszcza spodziewanego **ustąpienia Poincarégo.**

Nowa ofenzywa angielsko-francuska.

Berlin, 16 sierpnia.

»Lokal-Anzeiger« pisze na podstawie informacyj, otrzymanych z wiarygodnego źródła wojskowego:

»Jesteśmy zupełnie przygotowani na to, że nieprzyjaciele obecnie podejmą na za zachodzie znowu silną ofenzywę, ażeby nasze spiżowe mury tu lub ówdzie przełamać. Czekamy na ich ataki i jesteśmy do obrony równie dobrze przygotowani, jak niedawno w Szampanii i Flandryi.

»Gdyby nawet gdziekolwiek została mała część stanowisk stracona, albo z dobrze rozważonych powodów opuszczona, to wojska nasze dobrze wiedzą, że takie częściowe rozstrzygnięcia na ogólny przebieg bitwy nie mają żadnego wpływu. Zaufanie wojsk naszych do wypróbowanego kierownictwa jest silne, jak skała, i w ciągu trzech lat ciężkiej wojny nigdy nie zawiodło. W każdym razie wrogowie nasi będą musieli także przy zbliżającej się akcyi zrzec się wielkich sukcesów«.

Berlin, 16 sierpnia.

„Vossische Zeitung" donosi:

Na froncie **zachodnim** stoją wojska niemieckie wobec nowych **ciężkich i poważnych walk**, jak można wnosić ze wzmagającej się działalności artyleryi **we Flandryi i pod Verdun** od kilku dni. Pod Verdun toczyły się walki z silnemi atakami francuskich oddziałów patrolujących. Także akcya wywiadowcza lotników wzmogła się. To wszystko wedle dotychczasowych doświadczeń jest oznaką **nowych ataków masowych angielskich i francuskich.**

Poincaré na froncie włoskim.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Rzym, 16 sierpnia.

(Agencya Stefaniego). Prezyden Poincaré w towarzystwie ministra robót Bourgeois i ambasadora Barrère'a przybył na front włoski, zaproszeni przez króla włoskiego.

Prezydent Poincaré wręczy królowi medal wojskowy i krzyż wojenny francuski.

W głównej kwaterze równocześnie bawił prezydent ministrów Boseli, minister spraw zagranicznych Sonnino i ambasador włoski w Paryżu Raggi.

Wedle doniesienia »Secolo«, minister Bissolatti ponownie odjechał na front.

Lugano, 16 sierpnia.

Od dnia 13 b. m. granica włosko-szwajcarska jest zamknięta. Nie przychodzą nawet dzienniki włoskie.

Zamknięcie giełdy paryskiej.

Frankfurt 16 sierpnia.

„Frankfurter Zeitung" donosi:

Giełda w Paryżu została nagle na poniedziałek i wtorek zamknięta.

Rozluźnienie w wojsku włoskiem.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 16 sierpnia.

(Biuro Wolffa). Najnowsze wiadomości podają interesujące szczegóły o ogromnych rozmiarach, jakie przybrała dezercya w wojsku włoskiem. Socyaliści włoscy w Szwajcaryi twierdzą, że ataki Cadorny rozbiły się głównie wskutek dezercyi. **Od maja około 50.000 ludzi zbiegło z linii i kryje się w górach i w głębi kraju. Około 10.000 zbiegów skryło się w Apeninach i Abruzzach. Karność ma być fatalna.**

Propaganda rewolucyjna we Włoszech.

Berlin, 16 sierpnia.

„Nationalzeitung" donosi z nad granicy rosyjskiej:

Jak donosi prasa rosyjska z Rzymu, **ruch rewolucyjny we Włoszech wzmaga się.** We wielkich miastach utworzyły się **komitety rewolucyjne**, zorganizowane przez oficyalnych socyalistów. Policya dokonała licznych aresztowań i rewizyj domowych, ale bez pożądanego wyniku. Propaganda rewolucyjna ma ogniska w **Rzymie i Medyolanie.**

W tych dniach odbyło się w Rzymie przy drzwiach zamkniętych **zgromadzenie przywódców socyalistycznych**, o którem prasa, będąca za wojną, donosi, że miano na niem oznaczyć **dzień wybuchu rewolucyi.**

Atak lotniczy na Kolmar.

Berlin, 16 sierpnia.

Dzienniki tutejsze donoszą z Bazylei:

Jak donoszą „Baseler Nachrichten", dnia 12 b. m. przed południem lotnicy francuscy **ostrzeliwali Kolmar.** Wojskowej szkody nie ma, natomiast **kilka prywatnych domów zostało uszkodzonych. Bomby zabiły 3 osoby**, a zraniły ciężko 3 kobiety i dzieci.

Armia amerykańska.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Waszyngton, 16 sierpnia.

Biuro Reutera. Armia narodowa, wyznaczona losowaniem, **we wrześniu będzie powołana pod broń.**

Ewakuacya Kamieńca Podolskiego.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Sztokholm, 16 sierpnia.

Do »Russkoje Słowo« donoszą z Kamieńca podolskiego«, że zakłady rządowe i publiczne wydaliły się z tego miasta. Wiele sklepów jest zamkniętych.

Ewakuacya Multan.

Berlin, 16 sierpnia.

»Berliner Tageblatt« donosi z Zurychu:

»Nowoje Wremia« stwierdza, że ewakuacya okolic na zachód od Jass została ukończona.

Wojska rumuńskie będą stawiać główny opór pod Fokszanami (Focsani), ażeby utrzymać połączenie z Gałaczem.

O depozyty w bankach mołdawskich.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Bukareszt, 16 sierpnia.

Kierownik ministerstwa spraw wewnętrznych wysłał do króla rumuńskiego depeszę, w której zawiadamia **o zaniepokojeniu ludności rumuńskiej z tego powodu, że prywatne depozyty w tutejszych bankach, które swego czasu były przeniesione do Jass, obecnie wobec ofenzywy na Mołdawię mogłyby być wywiezione do Rosyi.**

Ta własność prywatna wynosi okrągło miliard. Król mógłby przeszkodzić przewiezieniu tych depozytów do Rosyi.

Granica rosyjska zamknięta.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Sztokholm, 16 sierpnia.

»Svenska Dagbladet« donosi z Haparandy:

Według pogłoski, zamknięcie granicy rosyjskiej przedłużono o 10 dni.

Żołnierze rosyjscy w budynku Sejmu finlandzkiego.

Haga, sierpnia.

»Handelsbladet« donosi ze Sztokholmu:

Sejm finlandzki ma zamiar przenieść się do jednego z miast prowincyonalnych. Gmach sejmowy w Helsingforsie został zajęty przez wojsko rosyjskie.

Korniłow wzywa na front.

Strasburg, 16 sierpnia.

„Strassburger Post" donosi ze Sztokholmu:

W rozkazie dziennym wezwał generalissimus Korniłow żołnierzy, oficerów i sztab generalny, ażeby natychmiast swoją działalność **w politycznych, społecznych i gminnych organizacyach wstrzymali i powrócili na front.** Przeciwko tym, którzy do 15 b. m. nie zameldowali się w swoich oddziałach na froncie, **zostaną wdrożone procesy o zdradę kraju.**

Petersburg bez wojska.

Berlin, 16 sierpnia.

Wschodnia Ag. Tel. donosi z Amsterdamu:

Do pism londyńskich donoszą z Petersburga, że stolica pozostała obecnie zupełnie bez wojska. Cała znajdująca się tam do niedawna załoga została przez Kierenskiego wysłana na front. W stolicy zorganizowano tylko ochotników, którzy przyjęli obowiązek pilnowania, by w Petersburgu pokoju nie zamącono i utrzymano dobry stosunek pomiędzy poszczególnemi klasami społeczeństwa. »Times« wyrażają obawę, czy Kierenski zanadto nie ufa w dyscyplinę ludności petersburskiej i czy nie spotka go pod tym względem ponowny zawód.

Blokada Kronsztadu.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Amsterdam, 16 sierpnia.

Do dziennika „Algemeen Handelsblad" donoszą ze Sztokholmu, że 20.000 marynarzy i żołnierzy, stojących po stronie bolszewików, **obsadziło Kronsztad. Rząd miasto to blokuje i spodziewa się, że zajmie je za 4 do 5 tygodni.**

Zamordowanie Romanenki.

Strasburg, 16 sierpnia.

„Strassburger Post" donosi ze Sztokholmu.

Wedle wiadomości z rosyjskiej głównej kwatery wojennej, komisarz tymczasowego rządu na froncie, porucznik Romanenko, został w Mołodecznie podczas przemowy do żołnierzy zastrzelony z zasadzki.

Rabunki zbiegłych więźniów.

Berlin, 16 sierpnia.

»Berliner Lokal-Anzeiger« donosi z Hagi:

Jak donoszą »Times«, 110 przestępców, zbiegłych z więzienia, plądrowało w Kijowie. Dopiero wojsko pochwyciło wszystkich.

Ukraina przeciw ukrainizacyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Bern, 16 sierpnia.

„Neue Zuericher Ztg" donosi z Petersburga: Agencya bałkańska dowiaduje się, że Rada ukraińska natrafia w wielu miejscowościach na opór w ustaleniu swej powagi w kraju. Próby kilku miejscowych ciał Rady ukraińskiej ujęcia władzy w swe ręce **nie udały się wskutek oporu ludności.**

O autonomię Białej Rusi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Zurych, 16 sierpnia.

„Neue Zuericher Ztg" donosi z Petersburga: Socyalni demokraci Białej Rusi przedłożyli rządowi żądania gubernii wileńskiej, kowieńskiej i grodzieńskiej, aby te gubernie były złączone **w autonomiczną Białą Ruś.**

Podział małej Azyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Lugano, 16 sierpnia.

Poseł Beviene telegrafuje do dziennika „Gazzetta del Poppolo" z Londynu, że Sonnino zawarł z Anglią układ co do przyznania Włochom sfery wpływów w Azyi mniejszej. **Azya mniejsza zostać ma pod zwierzchnictwem tureckiem i będzie podzielona na sfery wpływów: włoski, francuski i angielski.**

Ten sam poseł donosi, że Włochy prosiły Anglię i Francyę o pomoc w materyałach wojennych i **żądanie to zostało uwzględnione.**

Kronika.

Kraków, 16 sierpnia.

Dzisiaj mija trzecia rocznica pamiętnego posiedzena Sejmowego Koła poselskiego w ratuszu krakowskim, na którem wszystkie stronnictwa polskie opowiedziały się solidarnie za ideą Legionów polskich i przystąpiły do ich organizacyi, jako zasadniczego czynnika, na którym oprzeć się winna budowa niepodległej Polski.

Trzy lata burzy wojennej wywołały różne ewolucye w poglądach politycznych stronnictw polskich; idea jednak, której zrealizowanie przed laty trzema ustalono, a której wcielenie w czyn objął Naczelny Komitet Narodowy, przetrwała wszelkie przeobrażenia poglądów i sposobów, wiodących do wskrzeszenia samodzielnego państwa polskiego. Legiony polskie okryły się chwałą na krwawych pobojowiskach i nie przestały być fundamentem, na którym oprzeć się musi dalsza budowa armii naszej narodowej, a z nią budowa państwowości polskiej.

Manifest Koła polskiego, ogłoszony 17 sierpnia 1914 roku, pozostanie cennym historycznym dokumentem, świadczącym o politycznej dojrzałości społeczeństwa polskiego, które zdobyło się przed trzema laty w kraju naszym na czyn, mający być drogowskazem dla dalszej polityki polskiej podczas obecnej wojny światowej.

Tego uznania nie poskąpi z pewnością historya aktowi z 16 sierpnia 1914 roku.

Ze święta. Święto wczorajsze w bieżącym sezonie letnim zasługuje na wyróżnienie z uwagi na dość znaczne obniżenie się temperatury. Od rana prawie nieboskłon ukryty był za oponą szarych gęstych chmur, w godzinach południowych padał dłuższy czas deszcz. Niebo później wprawdzie wypogodziło się, jednakże ruch wycieczkowy za miastem był wczoraj znacznie słabszym, niż zwykle. Za to we wszystkich ogródkowych kawiarniach znaleźli się ci wszyscy, którzy nie wyjechali, lub nie wyszli pieszo za miasto na świeże powietrze. Dzień dzisiejszy od wczesnego rana jest chłodny, niebo zachmurzone, chwilami pada deszcz.

Wczoraj przypadała uroczystość Matki Boskiej Zielnej, obchodzona tradycyjnie po wsiach polskich. Do Krakowa w godzinach rannych spieszyły gromady kobiet i dzieci wiejskich z bukietami kolorowych ziół, święconych w kościołach.

Na ulicach miasta odbywała się zbiórka na cele »Kolumny Legionów«. Sprzedawano kolorowe krakowskie wstążeczki i pamiątkowe karty »Kolumny«. Żywy ruch panował także przy samej Kolumnie, gdzie wbijano pamiątkowe gwoździe.

Uznanie namiestnika dla ludności Galicyi. »Gazeta Lwowska« donosi: Namiestnik udał się ze Złoczowa w podróż inspekcyjną do Tarnopola, Trembowli, Buczacza, Czortkowa, Zaleszczyk, Horodenki, Śniatyna, Kołomyji, Nadwórny, przez Bohorodczany do Stanisławowa. Towarzyszą mu: kierownik Centrali odbudowy kraju, szef sekcyi H e r b s t i kierownik oddziału budowlanego, radca dworu I n g a r d e n. W piątek namiestnik powrócił do Lwowa, w sobotę przyjął wiele osób na posłuchaniu, między innemi deputacyę Rady przybocznej miasta Lwowa pod przewodnictwem radcy dworu F i e d l e r a. Deputacya złożyła na ręce namiestnika hołd stolicy kraju z okazyi uwolnienia Galicyi wschodniej od inwazyi rosyjskiej. Na przemówienie radcy dworu Fiedlera namiestnik odpowiedział między innemi:

»Znane mi są bardzo dobrze lojalne uczucia całego kraju, którego godnym przedstawicielem jest miasto Lwów. Osobiście przekonałem się o b e z g r a n i c z n e j n ę d z y, o b e z p r z y k ł a d n e m w w o j n i e ś w i a t o w e j z n i s z c z e n i u m i a s t, w s i i c a ł y c h o b s z a r ó w. Na tę jednak bezgraniczną nędzę, rozmiar tych strasznych spustoszeń i zniszczeń, dokonanych ręką srogiego nieprzyjaciela odpowiada dumne i bezprzykładne zaparcie się, z jakiem ludność znosi te klęski i z podziwu godną energią zabiera się do odbudowy swego kraju. Także i pod tym względem miasto Lwów świeci na czele przykładem. — Głęboko uchylam czoła p r z e d t ą w i e l k o d u s z n o ś c i ą m i e s z k a ń c ó w t a k c i ę ż k o d o t k n i ę t y c h o k o l i c. Prośbę, aby cesarz raczył Lwów zaszczycić swojemi odwiedzinami, przedstawię najgoręcej na najwyższem miejscu.«

Kwiatki fiskalne. Piszą nam z miasta: Wiadomo, że telegramy z powodu braku sił, oraz aparatów często nie mogą być wysyłane, jako telegramy, lecz idą pocztą zwyczajną, jako karty korespondencyjne. Nie są to wypadki wyjątkowe. Przed kilku dniami 5.000 telegramów czekało na głównej stacyi pocztowej wiedeńskiej. Trudności w ekspedycyi są tak wielkie, że nawet instytucye rządowe odbierają telegramy pocztą. Najgłówniejszą przyczyną takiego opaźniania telegramów są oczywiście wypadki wojenne, boć rozumie się, że telegramy wojenne muszą być najpierw wysyłane. — Ale stawiamy pytanie: Dlaczego skarb telegraficzny nie zwraca osobom, wysyłającym telegramy, zapłaconej z góry taksy? Wszak te osoby są znane, albowiem podają dokładny swój adres. Kosztów przesyłki telegramów zwykłą pocztą nie można wyżej liczyć, aniżeli za kartę korespondencyjną, boć przecież treść telegramu jest zwyczajnie minimalną. Od prostego telegramu należałby się zwrot 94 h. Jeżeli pocztą przesłanych telegramów było na przykład 100.000, to skarb telegraficzny zarabia kosztem stron 94.000 koron. W rzeczywistości zarabia skarb telegraficzny więcej, gdyż często opłata wynosi więcej, aniżeli 1 K 2 h, to jest pojedyncza taksa telegraficzna.

Festyn piątkowy w parku dra Jordana zainteresował najszersze warstwy naszego miasta. Będzie on pod względem doboru i obfitości programu rzeczywistą sensacyą. W przedstawieniu teatru rozmaitości biorą udział pp.: Helena Miłowska, Nina Dolli, dyrektor S. Poleński, Henryk Miller, Edmund Minowicz, E. Kalinowski, Z. Biesiadecki, oraz p. J. Berski. Oprócz tego pozyskał komitet doskonałych śpiewaków tyrolskich, oraz znanego wirtuoza w gwizdaniu p. Grünfelda. Akompaniować będzie orkiestra wojskowa pod batutą p. M. Rychtera. Przedstawienie teatru rozpocznie się o godzinie 3 po południu, zaś przedstawienia cyrku polowego odbędą się o godzinie 4 po południu i o godzinie 7 wieczorem.

Urodziny cesarskie. Z powodu przypadających urodzin cesarza Karola w dniu jutrzejszym, to jest 17 b. m., staraniem tutejszej komendy placu odbędzie się dzisiaj o godzinie 9 wieczorem na Rynku przed odwachem „capstrzyk" muzyki wojskowej, zaś w dniu 17 b. m. o godzinie 5 rano muzyka wojskowa odegra pobudkę po ulicach miasta.

Jutro o godzinie 9 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo w katedrze na Wawelu i w kościele św. Piotra.

Sprawy miejskie. W sobotę dnia 14 b. m. odbyło się drugie z rzędu posiedzenie komisyi administracyjnej, pod przewodnictwem wiceprezydenta m. Federowicza, poświęcone sprawie rozszerzenia linii akcyzowej na prawym brzegu Wisły.

Komisya uchwaliła dalsze zakupno gruntów i zatwierdzenie planów na dwa typy budynków akcyzowych.

Wiadomości osobiste. Wiceprezydent miasta p. J. K. F e d e r o w i c z wyjechał na kilkutygodniowy odpoczynek. Wiceprezydent R o l l e powrócił z urlopu z Krynicy i objął już urzędowanie.

Lista ułanów polskich, wziętych do niewoli pod Stanisławowem. Dzienniki podają następującą listę żołnierzy polskich, walczących po stronie Rosyi, którzy dostali się do niewoli pod Stanisławowem: Gwiazda Edward, Lublin, 4 pułk strzelców; A. Makarowski, gubernia siedlecka, 2 pułk; Koźnicki Jan, Warszawa; Andrzej Łukasiński, Suchedniów, 1 pułk ułanów; Mille Eugeniusz, Kozienice, pow. Świerzów-Góra, 1 pułk ułanów; Rybuziak Antoni, Warszawa, Wilanów; Gorzkowski Władysław, starszy ułan, Łaskarzew; Buliński Władysław, Siedlce; Kurek Andrzej, pow. Kozienice, gm. Maryanka; Wiśniewski Franciszek, gub. warszawska; Mikołajczyk Al., gub. siedlecka; Damnicki Edward,; Łojko Wiktor; Cichocki Wł., gub. radomska, powiat Opatów; Adamczyk J., gub. lubelska, p. Janowski, wieś Janiszów; Bogalski Aleksander, Łomża; Wierzbicki Stan., gub. łomżyńska, pow. ostrowski; Markowski Józef, gub. lubelska, pow. garwoliński, wieś Sośninka; Macherski Józef, Żyrardów; Klepczyński Kazimierz, Noworadomsk, kuryer Mościckiego; Zielonka Franciszek, Warszawa; Barbicki Władysław, Warszawa; Dąbrowski Antoni, Siedlce; Leonarczyk Jan, gubernia warszawska; Zawadzki Henryk, Praga, Warszawa; Doreć Jan, gubernia radomska, sygnalista pułkowy; Madej Władysław, plutonowy, Górka Pabianicka; Pejdzik Wł., Częstochowa, starszy ułan; Zdunczki Jan; Bara Wojciech; Sala Stanisław, gubernia siedlecka; Pawłowski Roman, Praga, młodszy podoficer; Jasek Józef, gubernia radomska; Fryber Antoni, gubernia lubelska, Garwolin; Kulasiński Ignacy, gubernia płocka; Dąbrowksi Zygmunt, Warszawa; Komarnicki Stanisław, Warszawa; Karczmarczyk Kazimierz, gubernia lubelska; Granis Stanisław, Serock; Lewadowski Stefan, gub. warszawska; Pawłowski Stefan, Łódź; Derecki, syn Mikołaja Dereckiego, ob. Lubartów, oficer piechoty.

Z Królestwa Polskiego.

O polskiego regenta. Organ lewicy P. P. S. w Warszawie, »Głos Robotniczy«, omawiając działalność niedawno zmarłego b. członka Rady Stanu, ś. p. W. Kunowskiego, wybitnego przedstawiciela prawicy P. P. S., pisze między innemi:

»Uparcie powtarzana wiadomość, dotąd niezaprzeczona przez żaden z organów frakcyjnych, głosi, że Kunowski właśnie p i e r w s z y w y s t ą p i ł w R a d z i e S t a n u z ż ą d a n i e m p o w o ł a n i a d o P o l s k i r e g e n t a«.

Budowa armii polskiej. Pisma warszawskie donoszą: Dla stworzenia zawiązku wykształconego personalu i n t e n d a n t u r y przyszłej armii polskiej, odkomenderowani zostali dnia 15 sierpnia b. r. w celu kształcenia się przy zastępczych intendanturach w Niemczech: porucznik Legionów polskich dr Roman F. Gorecki, podporucznicy Legionów: Ferdynand Mroczek i Zygmunt Wasserrab, przydzieleni dotychczas do intendantury Legionów polskich, oraz porucznik Legionów Tadeusz Dębski z I. polskiego pułku artyleryi.

Prócz tego odkomenderowani zostają do zarządów kas batalionowych w generał-gubernatorstwie warszawskiem następujący oficerowie: kapitan Legionów Hieronim Przepiliński, porucznik Karol Masny i porucznicy: Jan Grodyński i dr Tadeusz Sierniewski.

Z sądownictwa Legionów polskich. Odnośnie do naszej wiadomości o rozwiązaniu sądów polowych Legionów polskich i historyi sądownictwa polowego Legionów polskich wyjaśniamy, że służący od pierwszych początków sądu Legionów polskich, dr Jozef D a n i e c, jest obecnie od roku 1916 kapitanem-audytorem, nie zaś porucznikiem-audytorem.

Nowe odznaki w Legionach polskich. Oficerowie niektórych oddziałów Legionów polskich otrzymali nowe formy naramienników. Są one nieco węższe od używanych przez oficerów niemieckich, odznaki stopni zaś różnią się floresami u dolnego zakończenia naramienników.

Uroczystości w Lublinie. Z Lublina telegrafują: Wczoraj odbyła się uroczystość na pamiątkę 600-lecia pierwszego nadania samorządu Lublinowi przez księcia krakowskiego, późniejszego króla polskiego Władysława Łokietka. W niedzielę obchodzono tu ponadto uroczystość 848 rocznicy Unii lubelskiej.

Akcya doraźnej pomocy dla internowanych legionistów. W niedzielę zawiązał się we Lwowie komitet niesienia pomocy internowanym legionistom. Zadaniem komitetu jest zorganizowanie doraźnej akcyi, któraby tak materyalnie, jak moralnie, zaopiekowała się internowanymi. W skład nowo utworzonego komitetu wchodzą: przewodniczący dr Stanisław Anczyc, zastępca przewodniczącego Marya Dulębianka, skarbniczka Jadwiga Zgórska, sekretarki: Marya Bruchnalska i Irena Epsteinowa.

Stacya zborna Legionów polskich w Wiedniu, X., Laimäckergasse 17, przeniosła się do XIV. obwodu Dadergasse 9 (boczna Mariahilferstrasse, przystanek kolei elektrycznej 52, 58, 59, 60, L.).

Kino »Opieka« na rzecz Opieki legionowej. Zarząd kina »Opieka« przy ulicy Zielonej l. 17 na prośbę departamentu Opieki N. K. N. przyznał ochotnie cały czysty zysk z przedstawienia kina w poniedziałek, dnia 20 b. m., od godziny 3 po południu na cele wojennej opieki Legionów polskich. Zachęcamy publiczność do jak najliczniejszego udziału w popołudniowych przedstawieniach kina »Opieka« przy ulicy Zielonej l. 17, celem zwiększenia funduszów doraźnej pomocy naszym żołnierzom.

Zmarli:

H e l e n k a, jedyna córeczka Jana i Fryderyki S t o b i e c k i c h, zmarła w Krakowie 15 sierpnia w 8 roku życia.

Propozycya pokojowa papieża.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Lugano, 16 sierpnia.

Według »Messagero« **stolica święta wystosowała do wszystkich rządów stron wojujących i do państw neutralnych notę, która formalnie nawołuje do pokoju pod konkretnie wyrażonymi warunkami.**

Także rząd włoski za pośrednictwem hiszpańskiej ambasady otrzymał notę, której tekst ogłosi dziś »Osservatore Romano«.

Nota wręczona ubiegłego tygodnia.

(Telefonem).

Wiedeń, 16 sierpnia.

Korespondent »N. Fr. Presse« donosi z Lugano:

Papież przedłożył mocarstwom propozycyę pokojową.

Wbrew wszelkim oczekiwaniom nie ogłosił w środę organ Watykanu »Osservatore Romano« treści dotyczącej noty. Korespondent »Secolo« w Rzymie donosi jednak, że nie ulega wątpliwości, iż odnośne odręczne pismo papieskie doręczone zostało tak państwom, wojnę prowadzącym, jak i neutralnym, jeszcze z końcem ubiegłego tygodnia. Pismo to **doręczone zostało rządom Francyi, Włoch i Stanów Zjednoczonych przez ambasadora angielskiego w Rzymie,** nie zaś, jak twierdzą niektóre dzienniki, przez ambasadora hiszpańskiego.

Zdaje się, że **papież w swojej propozycyi pokojowej zbliża się do stanowiska Wilsona, gdyż proponuje restytucyę Belgii, Serbii i Rumunii, tudzież dobrowolne porozumienie się co do przyszłego losu Alzacyi i Lotaryngii, Trydentu i Tryestu.**

Propozycya dotyczy kwestyi spornych.

(Telefonem).

Lugano, 16 sierpnia.

»Secolo« donosi, że propozycya papieska jest dziełem papieża, tudzież sekretarza stanu kardynała Gaspariego.

Propozycya papieska nie jest ogólna, lecz dotyczy szczegółowych kwestyi spornych, a w szczególności Belgii, Alzacyi i Lotaryngii, Polski, tudzież obszarów, których żądają Włosi.

Treść propozycyi papieskiej.

(Telefonem).

Lugano, 16 sierpnia.

Korespondent »Corriere della Sera« w Rzymie podkreśla fakt, że nota papieża doręczona została rządowi włoskiemu przez ambasadora angielskiego przy Watykanie.

Wynikałoby z tego, że **rząd angielski kroku papieża nie potępia.**

»Corriere della Sera« dowiaduje się, że nota papieska proponuje między innemi **zniesienie wojsk stałych, utworzenie międzynarodowych sądów wojennych, wolności mórz, wzajemne zniesienie odszkodowań wojennych, restytucyę Belgii, zwrot Francyi zajętych przez Niemcy terytoryów francuskich przy równoczesnym zwrocie Niemcom kolonij, porozumienie dobrowolne co do Trydentu, Tryestu, Polski i Armenii.**

Papież informował się o widokach pośrednictwa.

(Telefonem).

Lugano, 16 sierpnia.

»Giornale d'Italia« podkreśla, że sfery watykańskie przekonane są, iż koniec wojny się zbliża.

Od pewnego czasu wiadomo było, że **papież informuje się u rządów państw wojnę prowadzących co do widoków pośrednictwa.**

Wobec tego, że papież postanowił obecnie krok pojednawczy uczynić, przypuścić należy, że mocarstwa walczące w rzeczy samej nie sprzeciwią się akcyi papieża.

Opinie angielskie.

(Telefonem).

Rotterdam, 16 sierpnia.

Pisma angielskie zajmują wobec propozycyi papieża stanowisko nieprzychylne, utrzymując, że chwila, gdy Rosya ponosi dotkliwe klęski, nie jest odpowiednia do rokowań pokojowych.

Reuter natomiast donosi z Rzymu:

Watykan wierzy w skuteczność swojej akcyi i w bliski koniec wojny. Przyjąć w każdym razie należy, że papież zapewnił się poprzednio, iż żaden rząd noty jego z góry nie odrzuci. Watykan przekonany jest, że nadszedł już wreszcie psychologiczny moment do rozpoczęcia rokowań pokojowych.

Rząd włoski grozi.

(Telefonem).

Berlin, 16 sierpnia.

Utrzymująca z Watykanem bliższe stosunki »N. Zürcher Ztg.« dowiaduje się, że **rząd włoski doniósł papieżowi, iż każdy krok pokojowy papieża uważałby za akt, skierowany przeciw Włochom, narażający na niebezpieczeństwo Stolicę Apostolską.**

Opinia berlińska.

(Telefonem).

Berlin, 16 sierpnia.

Pisma berlińskie omawiają notę papieską wstrzemięźliwie. Pewien wybitny polityk twierdzi natomiast w »Lokal-Anzeigerze«, co następuje:

Papież jest zbyt wybitnym dyplomatą, by uczynić miał krok tak ważny bez poprzedniego porozumienia się z mocarstwami. Papież Benedykt XV zna warunki pokojowe Niemiec i uwiadomił o nich niewątpliwie państwa koalicyjne.

Mam głębokie przekonanie, że usiłowania papieża tym razem uwieńczone zostaną skutkiem. **Po niedługim czasie usłyszymy o rokowaniach pokojowych, a zanim jeszcze rok bieżący upłynie, nastąpi upragniony tak gorąco przez świat cały koniec wojny światowej.**

Narady berlińskie.

(Telefonem).

Berlin, 16 sierpnia.

Wczoraj ukończył hr. Czernin swoje konferencye z kanclerzem Rzeszy.

Nota papieska była przedmiotem szczegółowych i długich obrad.

O godz. 1½ był hr. Czernin, członkowie rządu niemieckiego, ambasador turecki i poseł bułgarski na śniadaniu u kanclerza.

Po południu odbyło się na cześć hr. Czernina przyjęcie u zastępcy kanclerza, dra Helffericha.

O godz. 7 wieczorem odjechał hr. Czernin do Wiednia.

Przyjęcie noty w Ameryce.

(Telefonem).

Haga, 16 sierpnia.

„Hollandske Nieuws Biuro" donosi z Waszyngtonu:

Urząd dla spraw zagranicznych przyjął notę papieską nieoficyalnie do wiadomości.

Odpowiedź nastąpi dopiero po porozumieniu się z innemi państwami koalicyi.

W kołach politycznych sądzą, że odpowiedź będzie nieprzychylna.

Dookoła konferencyi sztokholmskiej.

Lloyd George-Henderson.

(Telefonem).

Amsterdam, 16 sierpnia.

Londyński sprawozdawca „Algemeen Handelsblad" donosi:

Dysputa między Lloydem Georgem a Hendersonem na wczorajszem posiedzeniu Izby niższej była nadzwyczajnie gwałtowna.

Lloyd George położył wielki nacisk na to, że w Rosyi zaszła w międzyczasie zasadnicza zmiana. Henderson podczas debaty podniósł ciekawy szczegół, a mianowicie oświadczył, że w piątek wieczorem dowiedział się w Downingstreet, iż rząd za pośrednictwem poselstwa francuskiego otrzyma telegram, którego treścią było, że Kiereński odsunął się od konferencyi sztokholmskiej. Ten telegram Kiereńskiego, otrzymany za pośrednictwem poselstwa francuskiego i telegram rządu rosyjskiego, który nadszedł do Londynu przez poselstwo rosyjskie, jako też pismo towarzyszące temu telegramowi wraz z bliższemi wyjaśnieniami, odgrywały w całym konflikcie rolę główną i dały teraz powód do rozmaitych przypuszczeń.

Zaufanie Hendersonowi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Londyn, 16 sierpnia.

(Reuter). **Wydział wykonawczy partyi robotniczej przyjął rezolucyę, wyrażającą Hendersonowi zaufanie.**

Wydział dnia 21 bm. na konferencyi robotników przedstawi do przyjęcia rezolucyę następującą:

Konferencya obstaje przy zapatrywaniu, że jest rzeczą pożądaną, by angielska partya robotnicza reprezentowana była na konferencyi w Sztokholmie. Zgromadzenie przyjmuje z ubolewaniem do wiadomości, że rząd wyraził zamiar odmówienia paszportów i poleca poczynić przedstawienia u rządu.

Rozgoryczenie wśród socyalistów rosyjskich.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Sztokholm, 16 sierpnia.

Dziś zebrał się komitet holendersko-skandynawski, by obradować nad sytuacyą.

W tutejszych kołach socyalistycznych rosyjskich uchwała rządów koalicyi wywołała wielkie rozgoryczenie. Nawet w kołach mienszewików **panuje oburzenie z powodu stanowiska Kierenskiego,** oczywiście w przypuszczeniu, że oświadczenia Lloyda Georga są prawdziwe. **Nazywają to stanowisko Kierenskiego nawet zdradą, ponieważ Kierenski jest sam członkiem Rady robotniczo-żołnierskiej.**

W kołach bolszewików panuje przekonanie, że stanowisko Tereszczenki jest zachwiane wskutek uchwały rządów koalicyi.

Odmowa szwedzkiego rządu?

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berno, 16 sierpnia.

Dzienniki donoszą z Londynu:

»Morning Post« dowiaduje się ze Sztokholmu, jakoby rząd szwedzki inicyatorom konferencyi sztokholmskiej odmówił lokalu na odbycie konferencyi.

N i e j e s t w y k l u c z o n e, ż e k o n f e r e n c y a o d b ę d z i e s i ę w C h r y s t y a n i, a l b o w i n n e m m i e ś c i e s k a n d y n a w s k i e m.

Odmowa włoskiego rządu.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Rzym, 16 sierpnia.

Agencya Stefaniego donosi, że socyaliści włoscy nie otrzymają paszportów na podróż na konferencyę sztokholmską.

Wobec odmowy paszportów.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 16 sierpnia.

W sprawie odmówienia paszportów przez państwa koalicyi na konferencyę w Sztokholmie pisze »Vorwärts«, że dla robotników niemieckich stworzyło to ogromnie jasną sytuacyę, wobec której niema już gry w chowanego. **Rozporządzenie to opiewa: zachodnie państwa koalicyi są teraz zdecydowane przeprowadzić wojnę do rozstrzygnięcia i osiągnąć cel zmiażdżenia Niemiec. W takim momencie jest tylko jedna** możliwość, mianowicie: bronić własnej **skóry.**

Zmiany w gabinecie austryackim.

Wiedeń, 16 sierpnia.

Wedle wiadomości, które pochodzą z kół parlamentarnych, prezydyum Koła polskiego otrzymało wiadomość, że przemiana gabinetu Seidlera z prowizorycznego na definitywny została już postanowiona. Urzędowe obwieszczenie pojawi się w tych dniach.

D o g a b i n e t u b ę d ą n a l e ż e ć d w a j C z e s i. K i e r o w n i k m i n i s t e r s t w a o ś w i a t y Ć w i k l i ń s k i i k i e r o w n i k m i n i s t e r s t w a d l a G a l i c y i T w a r d o w s k i z o s t a n ą r z e c z y w i s t y m i m i n i s t r a m i.

Na miejsce dotychczasowego kierownika ministerstwa kolei Banhausa przyjdzie szef sekcyi Burger, a na miejsce kierownika ministerstwa robót publicznych Homanna, były minister bar. T r n k a. Z a s a d a n i e p r z y j m o w a n i a d o n o w e g o g a b i n e t u »m i n i s t r ó w z p a r a g r. 14«. w i d o c z n i e u p a d ł a. Kierownikiem ministerstwa handlu ma zostać szef sekcyi M ü l l e r.

Ustąpienie hr. Esterhazy'ego?

Budapeszt, 16 sierpnia.

„Esti Ujsag" otrzymuje z Wiednia następujące informacye od przygodnego korespondenta:

Prezydent gabinetu węgierskiego, hr. E s t e r h a z y, **ma zamiar** ustąpić, gdyż stan jego zdrowia nie pozwala mu na codzienną bardzo intenzywną, zwłaszcza nocną pracę. **Spory pomiędzy partyami,** popierającemi jego gabinet, czynią na nim **przykre wrażenie,** równie jak mniemanie, które panuje w Austryi i w Niemczech, o obfitości środków żywności na Węgrzech. Jako następcy hr. Esterhazy'ego wymieniani są hr. S t e r e n y i i hr. A n d r a s s y.

Miarodajne źródła zaprzeczają tej pogłosce.

(Telefonem).

Budapeszt, 16 sierpnia.

Wbrew oficyalnym zaprzeczeniom twierdzą pisma budapeszteńskie stanowczo, że prezydent ministrów hr. Esterhazy rzeczywiście ustąpi.

Chodzi obecnie tylko o to, czy na razie rozpocząłby dłuższy urlop z powodu nadwątlonego zdrowia, czy też ustąpić ma stanowczo.

Czynniki rządowe są za pierwszym, stronnictwa, rząd popierające, za drugim sposobem załatwienia przesilenia.

Jako kandydaci na następstwo po hr. Esterhazym wchodzą w rachubę: minister handlu hr. Serenyi, hr. Jan Zichy i hr. Juliusz Andrassy.

„Przesada polska".

Pod wymienionym tytułem »Posener Tageblatt« zdobył się na znamienną wśród dzisiejszych warunków elukubracyę, w której powiada:

»Bezpośrednio po dramacie uwolnienia całej prawie Galicyi wschodniej z pod kilkuletniego panowania rosyjskiego nastąpiła w postaci krakowskiego posiedzenia Koła polskiego satyra przesady polskiej. Przesada ta zwraca się przeciw lasemu rządowi, któremu odmawia się poparcia Polaków, dopóki wszystkie żądania polskie nie zostaną przyjęte. Prezydent ministrów austryackich wprawdzie oświadczył, że żądania Polaków z wyjątkiem zastąpienia administracyi wojskowej Galicyi zarządem cywilnym mogą zostać przyjęte, lecz to nie wystarcza Polakom nawet w chwili, kiedy Galicya wschodnia dopiero co wydarta została Rosyanom. Jak konieczną musi być w takiej chwili dalsza administracya wojskowa Galicyi, jest niezawodnie po poczynionych w Galicyi doświadczeniach ogólnie zrozumiałe poza gronem polskich zapaleńców. Jeżeli więc odnośne żądanie Polaków charakteryzuje ich brak miary politycznej, należy to samo powiedzieć o ich hałaśliwem wtrącaniu się do spraw generał-gubernatorstwa warszawskiego. Żądanie wypuszczenia na wolność Piłsudskiego i innych legionistów przechodzi ponad istotnemi wymaganiami z tą samą beztroską do porządku, z jaką domagają się Polacy zniesienia administracyi wojskowej w Galicyi, a równocześne ich powoływanie się na prawo ludów do rozporządzania sobą pomija wskazane z natury względy na rząd niemiecki. Po wyswobodzeniu całej prawie Galicyi wschodniej z pod panowania rosyjskiego przy znacznym udziale wojsk niemieckich mogą zjednoczone narody Niemiec i Austro-Węgier spodziewać się, że stłumi się przesadę polską w Berlinie jak i w Wiedniu z całym spokojem lecz i ze wskazaną stanowczością. W jaskrawem przeciwieństwie do entuzyazmu, z jakim witano przed niewielu dniami cesarza Wilhelma po przełamaniu frontu galicyjskiego, unaoczania owa przesada w sposób dość pouczający o krótkiej pamięci głów polskich«.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcy

Podziękowanie.

Przewielebnemu

Ojcu Gwardyanowi XX. Franciszkanów,

Przewielebnym

Księżom Franciszkanom i Kapucynom,

oraz tym wszystkim Znajomym i Przyjaciołom, którzy raczyli oddać ostatnią posługę ś. p.

matce naszej

i wziąść udział w obrzędzie pogrzebowym, składamy na tej drodze wyrazy serdecznego podziękowania.

Maryanowie Sobolewscy.

Feliks Sobolewski.